

Marek Kuryłowicz, *Prawo rzymskie. Historia, tradycja, współczesność*. Lublin 2003, ss. 173.

W 2003 r. staraniem Wydawnictwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie ukazała się książka prof. Marka Kuryłowicza, kierownika Katedry Prawa Rzymskiego UMCS, zatytułowana *Prawo rzymskie. Historia, tradycja, współczesność*. Jest ona rozszerzonym znacznie opracowaniem książki tego samego autora, która ukazała się w roku 1984 w Wydawnictwie Lubelskim, pod tytułem *Historia i współczesność prawa rzymskiego*. Obydwa opracowania dzielą zatem dwie dekady, co łatwo zauważyć przede wszystkim w formie edytorskiej. Książka z 1984 r., która – wydana dość zgrzebnie – po forsownym używaniu właściwie rozpada się; terażniejsze opracowanie otrzymaliśmy w postaci niemal luksusowej, co bez wątpienia zapewni tej edycji długowieczność.

Ale najważniejsza jest zawartość merytoryczna. Autor we wstępie wyraźnie zaznacza, że wraz z powstaniem Unii Europejskiej i dyskusją nad wspólną podstawą prawa zjednoczonej Europy, i wysuwanymi sugestiami, aby stało się nią prawo Rzymian, zmienia się spojrzenie na to prawo. Dlatego też zdecydował się na nowe ujęcie prezentowanych wcześniej zagadnień. Ujęcie nowe, doskonalsze i zdecydowanie obszerniejsze od poprzedniego opracowania. Po stać, jaką praca przyjęła, jest – moim zdaniem – bliska ideału. M. Kuryłowicz zaprezentował czytelnikom doskonale opracowany obraz prawa rzymskiego, według powszechnego rozumienia jednego z trzech fundamentów współczesnej cywilizacji europejskiej. Książka winna stać się lekturą nie tyle dla prawników, ci bowiem z prawem rzymskim spotykają się na studiach, ile dla historyków, filozofów, może i polityków, a właściwie dla wszystkich zainteresowanych dziejami naszej cywilizacji. M. Kuryłowicz przybliży bowiem szeroką problematykę prawa rzymskiego, jego historię w europejskim rozwoju, a także historię i rolę tego systemu prawnego w dawnej i współczesnej Polsce. Wreszcie stawia pytanie co do perspektyw prawa Rzymian w przyszłości. Stając zapewne przed tymi problemami, autor zdecydował się na poważne rozszerzenie problematyki badawczej. Książka liczy 173 stron druku, ale można śmiało stwierdzić, że mogłaby liczyć o wiele więcej, dzięki jeszcze dokładniejszemu opracowaniu niektórych kwestii. Być może uczyni to autor w kolejnym, miejmy nadzieję, wydaniu swojej znakomitej pracy.

Jak zatem wygląda strona merytoryczna pracy? Kuryłowicz przedstawia w kolejnych rozdziałach szereg zagadnień związanych z obowiązywaniem i historycznym rozwojem prawa rzymskiego. Przede wszystkim określa pozycję prawa Rzymian na tle innych praw antycznych oraz zapoznaje z okresami w rozwoju tego prawa. Za mankament tego fragmentu uznałbym brak dokładniejszego powiązania rozwoju prawa z uwarunkowaniami polityczno-społeczno-gospodarczymi. Autor bardzo pobieżnie wspomina o tych kwestiach, a są one przecież, moim zdaniem, dość istotne.

W dalszych partiach praca porusza problematykę terminologii oraz definicji pojęcia *ius*. Szeroko zapoznaje nas z podziałami i systematyką prawa rzymskiego, by wreszcie w rozdziałach III, IV i V przedstawić problematykę źródeł prawa rzymskiego oraz sposobów jego tworzenia. Nowością w stosunku do dawnego wydania jest wielce interesujący punkt o rzymskim prawie karnym, które od niedawna stało się przedmiotem poważniejszego zainteresowania polskich romanistów, czego efektem są liczne prace o tym traktujące, a także konferencje naukowe poświęcone rzymskiemu prawu karnemu, a organizowane właśnie przez M. Kuryłowicza (warto zaznaczyć, iż kolejne V Sympozjum odbyło się w Lublinie w grudniu 2004 r.).

Wielką poznawczą wartość mają kolejne rozdziały poświęcone czasom nam bliższym, i w związku z tym kwestiom oddziaływania *ius romanum* w Europie średniowiecznej. M. Kuryłowicz pisze o przekształcaniu prawa Rzymian na wschodzie Europy w tzw. prawo rzymsko-bizantyjskie, by dalsze partie pracy przeznaczyć na problematykę recepcji prawa rzymskiego

na zachodzie kontynentu. Pisz o przykładach recepcji, powołując orzeczenie Kambergericht Rzeszy z 1495 r., które bezpośrednio doprowadziło do powstania *usus modernus Pandectarum*. Bardzo ciekawy jest punkt dotyczący prawa rzymskiego jako podstawy europejskiej kultury prawnej.

Oczywiście znajdujemy też obszerniejsze rozważania na temat dziejów prawa Rzymian w Polsce (rozdz. VIII). Co do tego rozdziału odczuwam największy niedosyt. M. Kuryłowicz pisze o problemach związanych z uznaniem czy też odrzuceniem tezy o recepcji prawa rzymskiego w Polsce – jest to przecież problem, który nie został definitywnie opracowany i rozwiązany. Wspiera się autor znakomitymi opracowaniami Janusza Sondla (epoka Piastów, wiek oświecenia), Jana Kodreńskiego (praca o prawie rzymskim na ziemiach polskich w XIX w.). Pisali o tych problemach również historycy prawa polskiego (patrz szereg prac S. Salmonowicza). Brakuje w tym fragmencie pracy wielu szczegółowych konstatacji – być może jednak kwestie pozamerytoryczne zadecydowały o takim ujęciu tego rozdziału.

Piszac wreszcie o współczesnych wartościach prawa rzymskiego, Marek Kuryłowicz wyraźnie podkreśla nieprzemijające jego wartości teoretyczne, historyczne oraz, co bardzo istotne, etyczne. Prawo rzymskie przez wieki było fundamentem formacji intelektualnej legislatorów, wykształconych prawników, którzy utrwalali i przynosili takie pojęcia, jak *iustitia* czy *fides*. Prawo Rzymian stało się najważniejszym elementem tzw. *romanitas*.

Na końcu tej znakomitej pracy autor porusza problem perspektyw dla prawa rzymskiego. Prof. Kuryłowicz sporo napisał na ten temat w szeroko ujętym podrozdziale o prawie rzymskim w Unii Europejskiej. I kto wie, czy nie w tym zagadnieniu leży najpoważniejsza szansa prawa rzymskiego, aby działać według definicji Celsusa – *ius est ars boni et aequi* – by sięgać po to, co dobre i słusne.

Warto dodać, iż każdy z rozdziałów zaopatrzonej jest w uaktualnioną podstawową bibliografię poruszającego problemu, co pozwoli dociekliwшему czytelnikowi na dokładniejsze rozpoznanie interesującej go kwestii.

IRENEUSZ JAKUBOWSKI (Łódź)

Jan Zabłocki, Anna Tarwacka, *Publiczne prawo rzymskie. Skrypt z wyborem źródeł*, wyd. 1, Liber, Warszawa 2005, ss. 181.

Pomysł wydania książki o publicznym prawie rzymskim należy przyjąć z pełnym uznaniem. Stosowane na wydziałach prawa podręczniki prawa rzymskiego odnoszą się prawie wyłącznie do prawa prywatnego, a umieszczany tam zwykle rozdział o historii państwa rzymskiego ma na celu przede wszystkim zapoznanie ze źródłami tworzenia prawa, a nie z prawem publicznym. Więcej miejsca poświęcają zagadnieniom publicznoprawnym państwa rzymskiego wydawnictwa z zakresu powszechnej historii państwa i prawa, chociaż i tu część poświęcona prawu państw starożytnych zajmuje w stosunku do pozostałych okresów historycznych na ogół niewiele miejsca. Opracowania z historii starożytnej prezentują z kolei bardziej historyczne niż prawne podejście. Monograficzne ujęcie rzymskiego prawa publicznego jest więc uzasadnione i powinno wypełnić lukę w dotychczasowej literaturze.

Omawiana książka prof. Jana Zabłockiego, kierownika Katedry Prawa Rzymskiego Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, oraz mgr Anny Tarwackiej, asystentki w tejże Katedrze i stypendystki Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, powstała z myślą o studentach kierunku administracji, ponieważ na niektórych wydziałach prawa i administracji wykładane są